
Plemiona grupy nidzickiej kultury grobów jamowych : (obrona pracy doktorskiej Jerzego Okulicza z Warszawy)

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 468-471

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PLEMIONA GRUPY NIDZICKIEJ KULTURY GROBÓW JAMOWYCH

(Obrona pracy doktorskiej Jerzego Okulicza z Warszawy)

W dniu 29 marca 1966 r. na posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej aspiranta mgra Jerzego Okulicza pt. *Plemiona grupy nidzickiej kultury grobów jamowych* (II wiek p.n.e. — V wiek n.e.).

Po otwarciu posiedzenia — promotor, członek PAN-u, prof. dr Witold Hensel przedstawił życiorys i dorobek naukowy doktoranta. Następnie J. Okulicz podał główne tezy swojej pracy.

Wyszedł on z założenia, że nagromadzone w ciągu ostatnich kilku lat, a obecnie szybko zwiększające się zasoby źródeł archeologicznych do poznania dziejów starożytnej ludności, zamieszkującej północną część Polski, pozwalają już na podjęcie prób monograficznego opracowania poszczególnych terytoriów kulturowych.

W dotychczasowych syntezach, opartych na znacznie węższej bazie materiałowej, wydzielono jedynie wielkie zespoły kulturowe, co najwyżej bardzo ogólnie poruszając zagadnienie zarysowujących się różnic regionalnych w ich obrębie. Już dziś, zdaniem J. Okulicza, „wielkie kultury” nie są wystarczającymi jednostkami terytorialnymi dla szczegółowych rozważań historycznych. Na mapie osadniczej bowiem, w miarę postępu badań, narastające punkty stanowisk archeologicznych z okresu późnolateńskiego i rzymskiego zaczynają tworzyć bardzo wyraźne skupienia, oddzielone od siebie pasami, pozbawionymi osadnictwa. Skupienia te mogą oznaczać nam terytoria bytowania dużych grup społecznych — najpewniej plemion. Gdybyśmy więc znaleźli dodatkowe kryteria wyróżniania terytoriów plemiennych, zyskalibyśmy możliwość badań historii osadnictwa i kultury konkretnych grup społecznych, ich wzajemnych stosunków i powiązań. Takimi kryteriami, poza wydzieleniem terytorialnym metodą kartograficzną, mogą stać się badania zróżnicowań lokalnych w kulturze archeologicznej. Inaczej zaś mówiąc, uznanie jakiegoś skupienia osadniczego za terytorium plemienne stanie się bardziej prawdopodobne, jeśli: 1) na tym terytorium zaobserwujemy rysy lokalne w kulturze, zwłaszcza w drugorzędnych cechach formalnych i obyczajowości, różne od występujących na terytoriach sąsiednich i 2) jeśli stwierdzimy pewne nierównomierności w rozwoju kulturowym między badanym terytorium a sąsiadującymi z nim obszarami.

Głównym celem, jaki autor sobie postawił, było sprawdzenie na rzeczywistym materiale owych teoretycznych założeń. Wybrał więc stosunkowo dobrze zbadany teren dorzeczy górnej Wkry — Działdówki, Nidy, Szkotówki i górnego Orzycy. Z obszaru tego zebrał 547 zespołów grobowych, pochodzących z 95 stanowisk z okresu późnolateńskiego i rzymskiego. Stanowiska te na mapie tworzą wyraźne skupienie osadnicze, wydzielone od obszarów sąsiednich pasami pustki. Już dawno zaobserwowano tu pewne specyficzne cechy lokalne w kulturze archeologicznej i określono ten obszar, jako miejsce bytowania ludności grupy nidzickiej kultury przeworskiej. Skrajne położenie grupy

nidzickiej w stosunku do trzech wielkich kultur — przeworskiej, oksywskiej i staropruskiej, ułatwiło próbę jej kulturowego i terytorialnego wydzielenia w oparciu o porównanie kontrastowych cech przewodnich tych kultur. Ponadto, w celu bardziej precyzyjnego wydzielenia omawianej grupy kulturowej, poddano szczegółowej analizie zabytki trzech sąsiednich skupień osadniczych, które nazwano: olsztyńskim, ciechanowsko-przasnyskim i ostrołęckim. Z dalszych nieco obszarów wybrano jedynie dobrze zbadane cmentarzyska, uznając je za reprezentatywne dla dokonania porównań. Zespoły grobowe z obszaru nidzickiego podzielono według faz rozwojowych chronologii względnej. Najpierw więc, klasyczną metodą, poprzez analizę porównawczą zabytków metalowych, ustalono podstawy podziału chronologicznego części zespołów grobowych, następnie zaś zestawiono przy pomocy tabel porównawczych wszystkie zespoły grobowe, szeregując je według powtarzalności dużej liczby cech, głównie w oparciu o styl ceramiki i szczegóły obrządku pogrzebowego. Uzyskano w ten sposób podstawę wydzielenia 11 faz rozwojowych. Nie we wszystkich wypadkach udało się zamknąć owe fazy w absolutnych ramach czasowych. Czas ich trwania wahał się zapewne od 40 do 80 lat, i chyba są one najkrótszymi odcinkami, w obrębie których można obserwować zmienność form zabytków.

Poprzez tabelaryczne porównanie równoczesnych zespołów grobowych z badanego terenu i z innych obszarów, wydzielono cechy lokalne dla grupy nidzickiej lub wspólne dla szerszego terenu. Pozwoliło to na uchwycenie stopnia podobieństw i różnic w kulturze archeologicznej między sąsiadującymi ze sobą skupieniami osadniczymi. Lokalne cechy w obrębie grupy nidzickiej udało się zaobserwować od III fazy późnego okresu lateńskiego, aż po początki okresu wędrowek ludów.

W początku późnego okresu lateńskiego, obok form ceramicznych, typowych dla obszaru kultury przeworskiej, występowały przedmioty metalowe o formach wywodzących się z obszaru kultury oksywskiej. Autor wskazuje przy tym, że analizy metali dokonane przez doc. J. Piaskowskiego wykazały we wszystkich wypadkach użycie stali niskofosforowej, o cechach różnych od tzw. stali świętokrzyskiej. Pierwsze przedmioty wykonane ze stali wysokofosforowej, być może przy wykorzystaniu miejscowych rud darniowych, pojawiają się w III fazie późnego okresu lateńskiego. Jednocześnie w ceramice i formach grobów, w przeciwieństwie do innych obszarów Mazowsza, występują tu bardzo wyraźne podobieństwa z zabytkami cmentarzysk kujawskich. Wykształcają się też lokalne cechy stylistyczne ceramiki, a także rozpoczyna się użytkowanie większości cmentarzysk, trwających przez cały wczesny okres rzymski lub nawet dłużej. Charakterystyczną cechą omawianego obszaru jest częste występowanie oddzielnych cmentarzysk z grobami męskimi i oddzielnych z pochówkami kobiecymi i dziecięcymi. Twierdzenie to oparto na badaniach antropologicznych, gdyż we wczesnym okresie wpływow rzymskich, niewątpliwie pod wpływem kultury oksywskiej, zaprzestano wyposażania grobów w broń; wyjątkowo tylko w grobach, określonych jako męskie, notowane są ostrogi. Ceramika pierwszych faz okresu rzymskiego na omawianym obszarze jest bardzo charakterystyczna i różni się zdecydowanie od naczyń występujących na terenach sąsiednich. Zwraca w niej uwagę wyraźne przetrwanie elementów stylu późnolateńskiego. Równie konserwatywne są zwyczaje pogrzebowe, zwłaszcza zaś składanie do grobów wielu naczyń. W początku I wieku n.e. notujemy na omawianym obszarze znaczną liczbę importów, wśród których przeważają brązowe zapinki silnie profilowane. W tym samym czasie na cmentarzyskach staropruskich występują liczne przedmioty, pocho-

dzące z dorzecza Wisły, skąd dostawały się zapewne za pośrednictwem ludności grupy nidzickiej. Nieco później kontakty te zanikają, a rolę pośrednika w wymianie z ludnością staropruską przejmują silniejsze ekonomicznie plemiona znad dolnej Wisły. Obszar nidzicki traci bezpośredni kontakt z plemionami staropruskimi, oddzielony terytorialnie przez powstające w okolicach Olsztyna nowe skupienie osadnicze, związane z kulturą oksywską. Izolacja, jaka w związku z tym następuje, wywołuje wyraźny konserwatyzm form lokalnych kultury, co pozwala na precyzyjne wydzielenie grupy nidzickiej. Jednocześnie obserwuje się stały wzrost zaludnienia, które swój szczyt osiąga w ciągu II wieku. Notuje się też wyraźne znamiona rozwarstwienia społecznego, czego wyrazem zdają się być pojawiające się wokół grobów, o nieco bogatszym wyposażeniu, tzw. kręgi kamienne. Wówczas przy zachowaniu zasadniczych cech kultury przeworskiej, obserwuje się coraz silniejsze wpływy kultury oksywskiej. Jest to zresztą zjawisko charakterystyczne dla szerszego, niż grupa nidzicka, obszaru — bowiem wpływy te widać w całym dorzeczu środkowej Wisły, Bugu i Narwi. Nabierają one cech trwałych w późnym okresie rzymskim, gdy na całym tym obszarze obserwuje się w materiałach cmentarzyskowych występowanie cech przewodnich kultury oksywskiej.

W końcu II wieku n.e. na terenie grupy nidzickiej zaprzestano użytkowania większości cmentarzysk. Niektóre jednak trwają nadal, a nawet na nowo zakładanych można obserwować kontynuację tradycyjnych cech tej grupy, wyrażającą się między innymi w zwyczaju wyposażania grobów w dużo naczyń, czy też w istnieniu cmentarzysk z podziałem grobów według płci. Wskazuje to na przetrwanie na miejscu przynajmniej części dawnej ludności. Rzecz charakterystyczna, że występujące tu w ciągu III i IV wieku kurhany „książęce” w Pielgrzymowie, Kitkach i Kozłówku, powstają w centrach okręgów osadniczych o starej tradycji, a nawet w Pielgrzymowie wprost w obrębie wczesnorzymskiego cmentarzyska. Podobne kurhany, określane jako typ rostołcki, występują na Podlasiu, Mazowszu i w Polsce środkowej. Pojawienie się ich należy chyba łączyć z przyjęciem jednolitej formy grobowca przez wzrastającą w znaczenie starszyzną plemienną. Na obszarze tym wyodrębnienie się starszyny plemiennej mogło być bardziej powszechne, niż w Polsce Południowej. Wpływała na to sytuacja polityczna — przemarsze obcych grup na trasie od ujścia Wisły ku Ukrainie i dalej nad Morze Czarne, a także niezwykle ożywienie szlaku handlowego, łączącego wówczas strefę bałtycką z czarnomorską. Na istnienie tej drogi wyraźnie wskazują liczne importy, znajduwane zarówno we wspomnianych kurhanach „książęcych” (Rostołty, Pielgrzymowo, Filipki), jak i mniej okazałe na cmentarzyskach płaskich grupy nidzickiej. Szczególne nasilenie użytkowania tego szlaku przypada na drugą połowę IV wieku.

Zespoły grobowe, pochodzące z wieku V, są na omawianym terenie nieliczne, a formy zabytków wskazują na powiązania tego terenu z obszarami nad dolną Wisłą lub z terenami pruskimi. Osadnictwo obszaru nidzickiego, stopniowo zanikające, trwa do początku VI wieku. Jak dotąd, brak źródeł archeologicznych z pierwszych faz okresu wczesnośredniowiecznego, a więc nie ma powiązań między omawianymi tu zjawiskami okresu rzymskiego, a gęstym osadnictwem mazowieckim w wiekach późniejszych.

Na zakończenie autor dokonuje jeszcze prób rekonstrukcji struktury społecznej, osadnictwa i gospodarki. Autor zastrzega się, że niektóre zagadnienia poruszył tylko marginesowo z tego względu, że dysponował źródłami jednostronnymi, jakimi są cmentarzyska. Tym niemniej — kompleksowo

badanie źródeł archeologicznych w przyszłości posłuży do rekonstrukcji osadnictwa starożytnego i da podstawy do formułowania syntezy historycznej okresu rzymskiego.

Po przedstawieniu powyższych tez przez J. Okulicza głos zabrali recenzenci pracy:

Prof. dr K. Żurowski (Toruń) uważa pracę za duże osiągnięcie w znajomości zagadnień okresu rzymskiego w północno-wschodniej Polsce. Podkreśla jej walory metodyczne, szczególnie zastosowanie ciekawej metody porównań statystycznych, przy uzyskiwaniu chronologii i zasięgu zjawisk kulturowych. Podnosi również kwestię pewnych niejasności terminologicznych, które w archeologii polskiej stanowią punkt konieczny do rychłej dyskusji — mianowicie chodzi o nazywanie kultur przeworskiej i oksywskiej — grupami kulturowymi kultury grobów jamowych przez jednych badaczy, przez innych zaś samodzielnymi kulturami.

Doc. dr A. Gardawski (Lublin) omawia szeroko walory rozprawy, podkreślając znaczenie ustaleń w kwestii klasyfikacji kulturowej, w której autor wysuwa na plan pierwszy tzw. cechy stylistyczne, obyczajowe i technologiczne o pierwszorzędym i drugorzędym charakterze. Owe cechy drugorzędne pozwalają na prawidłowe uchwycenie specyficznych, lokalnych cech nawet małych regionów kulturowych i oznaczają się poza tym większą zmiennością w czasie. Pewne zastrzeżenia wysuwa w odniesieniu do definicji kultury archeologicznej.

Doc. dr J. Rosen-Przeworska (Warszawa) uważa pracę za bardzo dobrą. Jej zdaniem zastrzeżenia budzi jedynie sam układ pracy, gdzie omówienie środowiska geograficznego znalazło się dopiero w końcowym rozdziale. Również wątpli w prawidłowość odczytów płci zmarłych na podstawie określeń antropologicznych kości zmarłych w grobach ciałopalnych i wyposażenia. Uważa również, że tak szczegółowy podział chronologiczny rozdrabnia materiał źródłowy, nie pozwalając na jasne obserwacje całego zagadnienia.

W swej odpowiedzi Jerzy Okulicz ustosunkował się do poszczególnych uwag recenzentów. Zgodził się ze zdaniem prof. dra K. Żurowskiego, że sprawa terminologii kultur i grup kulturowych okresu rzymskiego, wobec zapoczątkowania podziału na drobne grupy kulturowe, wymaga jak najszybszego ustalenia i proponuje stosowanie nazwy zbiorowej „kultury grobów jamowych” w odniesieniu do kultury oksywskiej i przeworskiej, w obrębie których wydzielające się małe obszary lokalne proponuje nazywać grupami kulturowymi. W odpowiedzi doc. dr J. Rosen-Przeworskiej stwierdza, że dokładny podział chronologiczny pozwala: 1) na porównanie ze sobą równoczesowych zespołów zabytków, co jest niezwykle ważne z punktu widzenia metodycznego i na 2) szczegółowszą obserwację zmienności kulturowych i historycznych. Uważa także, że określenia antropologiczne przy dużej serii grobów dają prawidłowe odczyty, które można korygować przez porównanie z wyposażeniami archeologicznymi. Jeśli więc następuje zbieżność określeń antropologicznych i archeologicznych, prowadzonych niezależnie od siebie, można je traktować jako prawidłowe odbicie rzeczywistości.

W wyniku tajnego głosowania Rada Naukowa Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk przyjęła pracę doktorską i jednomyślnie nadała Jerzemu Okuliczowi tytuł doktora nauk humanistycznych.

Opracował *Romuald Odoj*